



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 03-11-2020 r.

**Adam Bodnar**

**IX.517.1702.2017.TRo/JN**

**Pan**

**Mateusz Morawiecki**

**Prezes Rady Ministrów**

Szanowny Panie Premierze,

globalna pandemia COVID-19 stanowi bezprecedensowe wyzwanie i wymaga nadzwyczajnych sił i środków. Zwalczanie jej skutków, w każdej sferze życia społecznego, to zadanie dla nas wszystkich. Tam gdzie pomoc i wsparcie Państwa oraz zwykłych ludzi, przychodzi w porę, jest szansa na opanowanie zagrożenia.

W związku z tym, pragnę zwrócić uwagę Pana Premiera na sytuację epidemiologiczną w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w Gostyninie (dalej KOZZD lub Ośrodek). Jest ona tak trudna, że w mojej ocenie może dojść do zdarzeń nieprzewidzianych i dramatycznych, mając na uwadze charakter tego miejsca. Wymaga więc podjęcia pilnych i wspólnych działań Ministra Zdrowia i Ministra Sprawiedliwości, przy współdziałaniu inspekcji sanitarnej. Kierownictwo tych resortów zostało zawiadomione o realiach panujących w Ośrodku<sup>1</sup>. Jednak dotychczasowe moje doświadczenie braku oczekiwanej współpracy z przedstawicielami ww. resortów w zakresie poprawy funkcjonowania KOZZD, każe mi zwrócić się w tej sprawie również do Pana Premiera, z nadzieją na jak najszybszą interwencję.

W dniu 29 października 2020 r. dotarła do mnie informacja, że trzech chorych pacjentów, u których stwierdzono Covid-19, zostało przetransportowanych do szpitali

---

<sup>1</sup> Pisma z dnia 29.10.2020 r. skierowane do Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia Waldemara Kraski, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcina Warchoła i Zastępczyni Głównego Inspektora Sanitarnego Izabeli Kucharskiej.

publicznej służby zdrowia, a 21 innych pacjentów zarażonych koronawirusem przebywa w Ośrodku. Należy podnieść, iż umieszczeni w KOZZD to osoby, które są podatne na wystąpienie cięższych objawów choroby w przypadku zakażenia. Mają oni za sobą wiele lat pobytu w zakładzie karnym, co niewątpliwie wpłynęło na obniżenie odporności organizmu. Decydują o tym takie czynniki jak: podwyższony poziom stresu, jakiemu podlegają skazani, podejmowanie przez nich zachowań ryzykownych, zmniejszona aktywność fizyczna czy dieta, która nie wzmacnia układu immunologicznego. Niektórzy z nich znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka ze względu na wiek czy przewlekłe choroby. Rozlokowanie 92 pacjentów w obrębie budynku w Gostyninie, w tym 8 osób umieszczonych tam na podstawie przepisów o zabezpieczeniu cywilnym, nie jest możliwe wobec braku wolnej przestrzeni mieszkalnej, przeznaczonej w świetle obowiązujących przepisów dla 60 osób. Pacjenci przebywają w pokojach 8-osobowych, wyposażonych w piętrowe łóżka. Nawet wietrzenie tych pomieszczeń jest niewykonalne ze względu na konstrukcję okien.

Pomimo aktualnej sytuacji epidemiologicznej i braku miejsca na umieszczanie tam kolejnych pacjentów, do Ośrodka właśnie przetransportowano kolejne dwie osoby. Zatem do potwierdzonego ogniska koronawirusa w KOZZD są i prawdopodobnie będą przywożeni zdrowi pacjenci. Personel Ośrodka nie ma natomiast możliwości, aby przeciwdziałać takiej sytuacji i chronić ich życie i zdrowie, odmawiając przyjęcia nowej osoby ze względu na ognisko Covid-19 czy brak warunków lokalowych dla kolejnych pacjentów. Tym samym postępujemy wbrew wyrażonej w art. 2 EKPC zasadzie, zgodnie z którą Państwo odpowiada za życie i zdrowie każdej osoby pozbawionej wolności.

Na tym tle warto zwrócić uwagę, że w przypadku skierowania do zakładu psychiatrycznego w ramach orzeczonego środka zabezpieczającego, Komisja Psychiatryczna do spraw Środków Zabezpieczających, funkcjonująca przy Ministrze Zdrowia, wstrzymuje aktualne skierowania do zakładów, w których wystąpiło ognisko zakażenia koronawirusem. Internowanego umieszcza się w takim oddziale psychiatrii sądowej, w którym nie występuje zagrożenie dla zdrowia osoby pozbawionej wolności i gdzie nie odnotowano stwierdzonych przypadków zakażenia Covid-19. Tymczasem w przypadku KOZZD nie ma żadnej możliwości przeniesienia pacjentów zdrowych do innej placówki, czy też umieszczenia nowo kierowanych osób w bezpiecznej pod kątem epidemiologicznym przestrzeni. Nie pozwalają na to obowiązujące przepisy prawa. To konsekwencja niepodjęcia przez lata działań w

zakresie nowelizacji ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (zwanej dalej ustawą z dnia 22 listopada 2013 r.) oraz zmiany sposobu funkcjonowania Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, o co wielokrotnie przez lata apelowałem. Zaniedbania infrastrukturalne, ale również brak systemowych rozwiązań zawartych w ustawie z dnia 22 listopada 2013 r. powoduje, iż obecnie na równi zagrożone jest życie i zdrowie pacjentów, co pracującego tam personelu. Z otrzymanych informacji wynika, że już kilku pracowników jest zarażonych koronawirusem.

W Ośrodku zatrudnionych jest ponad 200 osób. Codziennie, przez 24 godziny, sprawują oni nadzór nad pacjentami umieszczonymi w placówce. Są również zobowiązani do bezpośredniego dozoru tych osób, uznanych przecież za niebezpiecznych dla społeczeństwa, które z uwagi na ciężki stan zdrowia znajdują się w publicznych szpitalach przeznaczonych do leczenia chorych na Covid-19. Pracownicy ochrony nie mogą jednak realizować swoich obowiązków w tym zakresie zgodnie zobowiązującymi przepisami. Pozostają w takich przypadkach poza budynkiem szpitala, niekiedy w pobliżu sali chorych, a innym razem w pojedynczej sali chorych, w której przebywa pacjent. To niewątpliwie wyjątkowa sytuacja, wpływająca na dezorganizację pracy personelu szpitali, ale również stanowiąca zagrożenie dla zdrowia pracowników KOZZD. Warto nadmienić, iż obecnie występuje konieczność hospitalizacji trzech pacjentów Ośrodka w trzech różnych szpitalach publicznej służby zdrowia, położonych niekiedy w znacznej odległości od tego miejsca izolacji.

Obrazując skalę zagrożenia należy również wskazać, iż Ośrodek boryka się z kłopotami finansowymi. Testy na obecność koronawirusa nie są pokrywane ze środków NFZ, ale z budżetu Ośrodka. KOZZD sam musi także finansować zakup środków ochrony osobistej, których zapasy właśnie się kończą. Podejmowane działania zaradcze w tym zakresie przez kierownictwo KOZZD, jak dotychczas nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

Nie można także pominąć trudnej sytuacji psychologicznej pacjentów, którzy mogą liczyć na wsparcie jedynie organów Państwa. Reakcje emocjonalne i zachowania osób przebywających w miejscach pozbawienia wolności mogą różnić się od reakcji pozostałej części społeczeństwa na pojawiające się zagrożenia oraz na ograniczenia wynikające z tych okoliczności. O tym niech świadczy zbiorowy protest głodowy pacjentów Ośrodka, podjęty w czerwcu bieżącego roku, z trudem zażegnany przy udziale mediatora.

Mając powyższe na uwadze, wyrażam ogromne zaniepokojenie realnym zagrożeniem bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów i pracowników KOZZD. Wobec takiej sytuacji, zwracam się zatem z uprzejmą prośbą do Pana Premiera o podjęcie niezwłocznych działań w tej sprawie i poinformowanie o powziętych w niej decyzjach.

Łączę wyrazy szacunku

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/